

## 63 - NIEWIARA

W tym rozdziale nadal będziemy się przyglądać rzeczom, które niszczą nasze życie wewnętrzne, a których czasami możemy nawet nie być świadomi. Słowo Boże jest niczym aparat rentgenowski lub skaner, który pokazuje, co tak naprawdę jest w naszym wnętrzu.

W Ewangelii Marka 4:37 mamy historię, która opisuje, jak Jezus płynął ze swoimi uczniami przez Jezioro Galilejskie. Nagle zrywa się gwałtowna burza i do łodzi zaczynają wdzierać się fale, które zalewają pokład. Uczniowie są zatrwożeni, gdyż łódź napełnia się wodą i jest bliska zatonięcia, a Jezus sobie spokojnie śpi. Uczniowie budzą Jezusa, a On ucisza wiatr, który natychmiast ustaje. Będąc pewnymi, że mogli zginąć, pytają: „*Nauczycielu, nie martwisz się o to, że zginiemy?*”. Na co Jezus im odpowiada: „*Dlaczego jesteście tacy bojaźliwi? Jak to jest, że jeszcze nie macie wiary?*” (Mk 4:40). Patrząc na Jezusa karcącego swoich uczniów, możemy zauważyć, że ganił ich tylko za jeden grzech, którym jest niewiara.

Omawialiśmy już grzechy, których Jezus nienawidził najbardziej, takie jak: obłuda, egoizm, pycha i nienawiść, których większość ludzi w ogóle nie uważa za grzech. Można do nich dodać także niewiarę. Prawie nikt na świecie nie postrzega niewiary jako grzechu. Co więcej, 99% nowo narodzonych chrześcijan też nie uważa niewiary za grzech. Uważają niewiarę za słabość, dlatego mówią: „To prawda, drogi bracie, nie mam wystarczającej wiary”. To przypomina mówienie: „Nie mogę tego unieść, gdyż jestem za słaby”. Gdyby to była tylko słabość, wtedy nie byłoby to istotne. Ale jeśli Jezus karmił za to swoich uczniów, to znaczy, że jest to bardzo istotne. W rzeczywistości jest to bardzo poważny grzech, przed którym ostrzega nas List do Hebrajczyków: „*Uważajcie bracia, żeby czasem nie było w kimś z was złego, niewierzącego serca*” (Hbr 3:12). Rzeczą oczywistą jest, że odnosi się to do osób wierzących.

Czy zauważyłeś, jak tam nazwano niewierzące serce? ZŁYM niewierzącym sercem! Jeśli chodzi o cudzołożne serce, to można zrozumieć, dlaczego jest ono nazywane złym sercem. W 16 rozdziale Ewangelii Mateusza, Jezus mówi o złym i cudzołożnym pokoleniu. Można też powiedzieć, że serce mordercy jest złym sercem. Jeśli chodzi o samolubne serce, to bywamy nieco bardziej delikatni, ale ono także jest złym sercem, tak samo jak dumne serce. Jeśli mamy większe poznanie, wtedy możemy powiedzieć, że obłudne serce również jest złym sercem. Jeśli mamy jeszcze większe poznanie, wtedy możemy to powiedzieć także o sercu przepelnionym nienawiścią. Lecz ilu ludzi mających poznanie odnośnie tych grzechów, będzie skłonnych powiedzieć, że niewierzące serce też jest złym sercem? A przecież właśnie to jest powiedziane w Liście do Hebrajczyków 3:12. W rzeczywistości, właśnie to może spowodować, że takie osoby całkowicie odpadną od żywego Boga.

To pokazuje, jak bardzo jest to ważne. Niewierzące serce może sprawić, że odpadniesz od Boga. Więc widzimy tutaj kolejny grzech, który należy traktować bardzo poważnie.

Jezus siedem razy karmił swoich uczniów za niewiarę, w tym raz po zmartwychwstaniu. Jezus karmił ich tylko za niewiarę, chociaż nie był to ich jedyny grzech. Jestem pewien, że byli wtedy pokonani przez setki innych grzechów, ponieważ wciąż się spierali o to, który z nich jest najlepszy, największy i najważniejszy. Jednak Jezus karmił ich tylko za niewiarę.

Niewiara jest grzechem, który obraża Boga. Jeśli Bóg coś mówi, a Ty w to nie wierzysz, wtedy obrażasz Boga. Przypuśćmy, że jesteś studentem i Twój ojciec wysłał Ci list, w którym pisze: „Wpłaciłem ci na konto 100 dolarów, abyś zapłacił chesne”. Ale ty w to wątpisz i zaczynasz mówić: „Nie jestem pewien, czy on to zrobił, bo równie dobrze może kłamać”. Czyż to nie będzie dla ojca zniewaga? Będzie, i to z całą pewnością. O ileż większą zniewagą jest niewiara w to, co mówi Bóg? Można mówić: „Nie wierzę, że Biblia jest Słowem Bożym”. Nie ma problemu. Wtedy nie obrażasz Boga, bo nie wiesz, co mówi Bóg. Przypuśćmy, że jesteś jednym z tych, którzy uważają, że Biblia nie jest Słowem Bożym. Są ludzie, którzy nie wierzą, że Biblia jest Słowem Bożym, ponieważ uważają, że napisały ją osoby, które wyrażały własne poglądy. Tacy ludzie nie obrażają Boga, ponieważ nie mają pojęcia, co Bóg mówi. Ale jeśli będąc osobą wierzącą mówisz, że Biblia jest Słowem Bożym, a z drugiej strony nie wierzysz w to, co tam jest napisane, wtedy obrażasz Boga, bo masz złe, niewierzące serce, które mówi: „Wiem, że Bóg tak powiedział, ale ja Mu nie wierzę”.

Czy wierzysz, że gdy Bóg mówi: „*Nie porzucę cię, ani nie opuszczę*” (Hbr 13:5-6), to znaczy, że On cię naprawdę nigdy nie porzuci, ani nie opuści? Czy wierzysz w to, co Bóg mówi w Liście do Rzymian 8:28, że wszystko, co wydarza się w Twoim życiu – wielkiego lub małego – Bóg używa dla Twojego dobra? Czy wierzysz, że Bóg posługuje się wszystkimi złymi ludźmi wokół Ciebie dla Twojego dobra? Czy wierzysz w to? Gdy w to uwierzysz, wtedy zmieni się Twoje nastawienie do życia. Przestaniesz nienawidzić innych za zło, które Ci wyrządzają, bo będziesz wierzył, że to działa dla Twojego dobra. Wszystko zależy od wiary. Jeśli masz wiarę, to pokonasz wiele innych grzechów.

Biblia mówi: „*Zwycięstwo nad tym światem jest w naszej wierze*” (1J 5:4). Czy wiesz, dlaczego jest tylu wierzących, którzy boją się diabła? Oni nie boją się go dlatego, iż jest potężny i ma większą moc niż jakikolwiek wierzący lub jakikolwiek człowiek, lecz dlatego, bo nie wierzą, że diabeł został pokonany na Golgocie. Jeśli wierzyliby Słowom Boga, że Jezus pokonał szatana na krzyżu (Hebr 2:14), wtedy by się nie bali. Biblia jest bardzo precyzyjna. Nie napisano, że Bóg zabił diabła, ale że go pokonał. A to oznacza, że diabeł nie ma żadnej władzy nad dzieckiem Bożym. Jeśli ktoś w to wierzy, to nigdy nie będzie się bał diabła, demonów, czarów, ani żadnej innej mocy. Jednak to wszystko zależy od wiary.

Zauważ, że wiara i lęk to dwa przeciwieństwa. W jednym sercu nie może mieszkać wiara i lęk. Można mieć tylko jedną z tych rzeczy. Kiedy przychodzi wiara, wtedy znika lęk. To jest jak światło. Gdy włączamy światło, wtedy ciemność znika. Czy gdziekolwiek może współistnieć jasność z ciemnością? Nie, bo to jest niemożliwe. Gdy wyłączysz światło, to w pokoju nastanie ciemność. Aby lęk mógł wejść do Twojego serca, to najpierw musi zgasnąć wiara. Dlaczego uczniowie się bali? Bo zaczęli myśleć: „*Zginiemy, bo łódź zaraz utonie*”. Można znajdować się w sytuacji, która wygląda jakby Jezus spał i wszystko miało zaraz zatonać.

Zastanawiasz się wtedy: „Panie, czy Ciebie to w ogóle obchodzi?”. To pytanie często pojawia się sercach wielu ludzi. „Panie, czy nie obchodzi cię, że ginę, czy nie widzisz, przez co przechodzę?”. Chcę Cię zapewnić, że na pewno widzi i na pewno go to obchodzi.

W Księdze Hioba czytamy: „*On zna drogę, którą kroczę*” (Hi 23:10). Wierzysz, że On ją zna, czy tylko to wiesz, bo tak mówi przypis w New American Standard Bible? Parafraza The Living Bible mówi: „*Bóg zna każdy szczegół, który nam się przydarza*”. Wierzysz w to, że Bóg zna każdy szczegół Twojego życia? Czy wierzysz, że Bóg zna wszystkie problemy, przed którymi stajesz? Zapewniam Cię, że na pewno zna. Jezus zawsze starał się wzbudzać wiarę w swoich uczniach, dlatego w Ewangelii Mateusza 10 mówi: „*Nie bój się, jesteś więcej wart niż wiele wróbli, jednak ani jeden z nich nie spadnie na ziemię bez woli Ojca*” (Mt 10:29-31). Powiedział też, że „*każdy włos na Twojej głowie jest policzony*”. Żaden człowiek nie jest w stanie policzyć włosów na swojej głowie. To jest niemożliwe nawet wtedy, gdy masz ich bardzo mało. Ale Biblia mówi, że Twój Ojciec w niebie zna ich dokładną liczbę.

Jeśli nie ufasz Bogu, to Go znieważasz, dlatego niewiara jest tak wielkim grzechem. Obrażasz Boga także wtedy, gdy myślisz, że On Cię może skrzywdzić, ponieważ wtedy nie wierzysz, iż On się o Ciebie troszczy i Cię chroni. Załóżmy, że o godzinie drugiej w nocy udajesz się do pokoju swojego czteroletniego synka, aby zobaczyć, czy spokojnie śpi, a on siedzi wystraszony na łóżku. Pytasz go: „Dlaczego nie śpisz?”. A on Ci odpowiada: „Bałem się, że przyjdiesz mnie zabić lub zrobić mi jakąś krzywdę”. Jak byś się wtedy czuł? Jak byś się czuł, gdyby Twój syn żył ciąglej w obawie, że pewnego dnia możesz go skrzywdzić podczas snu? Jak czuje się Bóg, gdy zakładasz, że On może Ciebie skrzywdzić lub przestać Cię chronić, albo gdy oczekujesz z Jego strony jakiś złych rzeczy?

Niewiara jest obrazą Boga, natomiast wiara jest wyrazem szacunku dla Boga. Biblia mówi: „*Bez wiary nie można podobać się Bogu*”, ponieważ niewiara jest grzechem. Jezus przyszedł wybawić Cię od grzechu. Zapamiętaj sobie tych pięć grzechów: obłuda, pycha (duma), egoizm, nienawiść i niewiara, gdyż one rodzą wiele innych grzechów i prosz Jezusa, aby zachował Cię od wszystkich pięciu.